№ 58. Poniedziałek 12. Marca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 10. marca, 10. godzina 40. min. przedpołudniem. (Depesza telegraficzna Jego Excel. ministra spraw wewn. do Jego Excel. p. Namiestnika we Lwowie.)

5ty Buletyn: U Jej Mości Cesarzowej nastąpiła w ciągu dnia dzisiejszego obfita i potąd trwająca transpiracya, a z nią znacznie się zmniejszyły boleści wewnętrzne i gorączka.

6ty Buletyn: Jej Mość Cesarzowa przebyła noc bardzo spokojnie i spała długo. Przy ciągłe trwającej transpiracyi, która wczoraj nastąpiła — ustąpiły zupełnie boleści wewnętrzne i gorączka. Nowo-narodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Seeburger pierwszy c. k. lekarz przyboczny.
Dr. Bartsch, profesor.

Wiedeń, 11. marca, god. 12. min. 20. w południe. (Depesza telegr. pana Ministra spraw wewnętrznych do Jego Excel. pana Namiestnika we Lwowie.)

7my buletyn. W stanie zdrowia Jej Mości Cesarzowej nie zaszła w ciągu dnia wczorajszego żadna dalsza zmiana. Noc przeszła spokojnie. Nowo-narodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Seeburger, c. k. pierwszy lekarz przyboczny.
Dr. Bartsch, profesor.

Lwów, 10. marca. Z okazyi szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej ofiarował lwowski adwokat krajowy p. doktor Marceli *Tarnawiecki*, pięćprocentową obligacyę długu państwa ddto. 1. marca 1848 nr. 220.189 na sto złr. m. k. z dwunastą sztukami kuponów prowizyi począwszy od 1. września r. b. na rzecz domu roboty mającego się założyć we Lwowie.

Ten szczodrobliwy dar podaje się z najczulszem podziękowaniem dla szlachetnego dawcy do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 6. marca. Radosne zdarzenie szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej powitały wczoraj wszystkie klasy tutejszej ludności najszczerszym udziałem, a odgłos tych uczuć słyszeć się już daje z krajów koronnych rozległego cesarstwa jak piękny znak miłości i cześci, jaką każdy dobrze myślący poddany austryacki przejęty jest dla najdostojniejszego cesarskiego Domu. Każdy bowiem, komu zależy na pomyślności państwa, czuje się uszczęśliwiony szczęściem swego Monarchy. A ponieważ spokojne i swobodne, wszystkiemi cnotami otoczone domowe szczęście jest jednem z najwyższych dóbr tego świata, przeto pozostaje tylko życzenie, ażeby błogosławieństwo Boskie spoczywało na związku, który równie dla Najjaśniejszego Państwa jak i dla monarchyi tak potężne rękojmie szczęścia w sobie zawiera.

Gazeta Wiedeńska ogłasza dziś najwyższy akt łaski, mocą którego ułaskawione być mają osoby skazane od cywilnych sądów karnych za zbrodnię obrażonego Majestatu, za obrazę którego z członków domu cesarskiego, za zakłócenie publicznej spokojności albo za oznaczone w §. 300 kodexu karnego przestępstwo podżegania przeciw rozporządzeniom zwierzchności; również wszystkie w podobnych sprawach wytoczone śledztwa mają być zaniechane, jak dalece wyroki lub indagacye nierozciągają się na innego rodzaju zbrodnie lub przestępstwa. Zaiste niemogła się nadarzyć piękniejsza i godniejsza pora, by wspaniałomyślne serce Monarchy skłonić do aktu łaski, dzięki któremu niejeden zbłąkany ze skruchą w sercu powrócony będzie na łono rodziny. *(L. k. a.)*

(Chrzest nowo-narodzonej Arcyksiężniczki odbył się d. 6. b. m.)

Wiedeń, 7. marca. Wczoraj we wtorek dnia 6. marca o drugiej godzinie po południu odbył się po szczęśliwem dnia poprzedzającego rozwiązaniu Jej Mości Cesarzowej uroczysty chrzest nowonarodzonej Arcyksiężniczki w c. k. kościele parafialnym burgu ze zwykłą solennością.

Na tę uroczystość zebrał się męzki c. k. Dwór w wielkim apartamencie burgu — damy pałacowe i mające wstęp na pokoje znajdowały się w oratoryach dworskiego kościoła farnego, c. k. jeneralicya i korpus oficerów załogi w drugiej antykamerze, wszyscy w wielkiej gali, damy w bogatym stroju en manteau i w palatynach. — Kardynał pronuncyusz (w rochecie) udał się prosto do kościoła na przygotowane dlań miejsce. — Inni członkowie ciała dyplomatycznego byli zaproszeni zebrać się w sali ceremonii w gali na Cercle mający nastąpić po uroczystym akcie kościelnym; dla tych jednak osób, które chciały być obecne przy funkcyi kościelnej przygotowane były osobne miejsca w kościele.

Obecni w Wiednju arcybiskupi, biskupi i infułaci stali w prezbyteryum kościoła w pobliżu wielkiego ołtarza.

Gdy wszystko było przysposobionem, zeszedł Dwór cały porządkiem według programu, zaś arcyksiążęca Aja w lektyce z nowonarodzoną Arcyksiężniczką do kościoła, gdzie się rozpoczęła św. ceremonia chrztu Najjaśniejszej Arcyksiężniczki, za którą jako chrzestna Matka odpowiadała Jej cesarzowiczowska Mość Arcyksiężna Zofia.

Nowo-narodzona Arcyksiężniczka otrzymała na św. chrzcie imiona *Zofia*, *Fryderyka*, *Dorota*, *Marya*, *Józefa*.

Po oddaleniu najdostojniejszego dziecięcia z kościoła zaintonował Pontifikant Te Deum, który-to hymn śród odgłosu trąb i kotłów odśpiewała c. k. kapela nadworna, przyczem c. k. pazie z woskowemi pochodniami asystowali. Na „Bürgerspitalplatz" dano przy rozpoczęciu hymnu „Te Deum" trzykrotną salwę z karabinów.

Po odśpiewaniu „Te Deum" ustawił się c. k. męzki Dwór do odprowadzenia. Pontyfikant zbliżył się w infule i z pastorałem do Jego c. k. Apostolskiej Mości, złożył z ukłonem swe życzenia i został z klerem przy ołtarzu.

Najjaśniejszy Pan powstał i wyszedł z najdostojniejszemi Osobami śród odgłosu trąb i kotłów z kościoła. Powróciwszy do apartamentu raczył Jego Ces. król. Apostolska Mość udać się na pokoje Jej Mości Cesarzowej. Męzki c. k. Dwór (z wyjątkiem kilku w izbie tajnej rady i w drugiej antykamerze na późniejszą prezentacyę pozostałych c. k. tajnych radzców, szambelanów i stolników) udał się do sali ceremonii, gdzie się znajdowały także damy pałacowe i mające przystęp na pokoje, tudzież Kardynał Pronuncyusz i członkowie Ciała dyplomatycznego, którzy przybyli z kościoła.

Zabawiwszy niejaki czas na pokojach Jej Mości Cesarzowej raczył Jego c. k. Apostolska Mość z najdostojniejszemi Osobami udać się z towarzyszeniem Dworu na Cercle do sali ceremonii i przyjąć gratulacye. C. k. jeneralicya i korpus oficerów załogi stali w drugiej antykamerze i byli obecni na wielkiej audyencyi w sali ceremonii. *(W. Z.)*

Hiszpania.

(Sprawy w Kortezach. — Wolność wyznań ograniczona. — Zniesienie podatku gruntowego nie chce minister.)

Madryt, 24. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Kortezów toczyły się dalsze debaty nad drugim artykułem konstytucyi względem wolności wyznań. Deputowany *Jaen* zaproponował i motywował śród oklasków prawej strony poprawkę następującej treści: „Państwo obowiązuje się utrzymywać w całej Hiszpanii religię katolicką jako

jedyną religię Hiszpanów.“ Mowca udowodniał, że naród niemoże być wielkim i potężnym, dopóki obok katolików toleruje wyznawców innej wiary. Według jego zdania była-by Francya szczęśliwa gdyby się pozbyła różnowierców. Na tem samem posiedzeniu złożyła przynależna komisya sprawozdanie o projekcie ustawy względem sprzedaży dóbr gminnych i duchownych. Sprawozdanie uchwala ustawę we wszystkich punktach.

Dziś zajmowały się Kortezy tą samą kwestyą, lecz nie powzięto potąd żadnej decyzyi. — Minister spraw zagranicznych wystąpił przeciw żądaniu niektórych członków żeby prowincyi Galicyi ze względu na panujący niedostatek przez dwa lata zmniejszono podatku gruntowego. Oświadczył, że podobna koncesya sprzeciwia się równości, jaka panować musi w opodatkowaniu. Wolność niezgadza się z prerogatywami a naród niemoże się obejść bez oznaczonych naprzód dochodów. *(W. Z.)*

Depesza telegraficzna z Madrytu z 2. marca donosi: „Rząd postanowił, żeby niesktadano żadnej przysięgi na konstytucyę. Pożyczkę uważają za rzecz nieodzowną. Zasiewy tegoroczne obiecują obfite żniwa.“ *(Abb. W. Z.)*

Anglia.

(Sprawy w parlamencie d. 1. marca.)

Londyn, 2. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej wystąpił *lord Derby* przeciw rządowi, ganiąc że w jednem z południowych miast Irlandyi katolicka procesya przeciągła ulicami. *Earl of Granville* odwołał się do zdania adwokatów korony, że odnośny akt parlamentarny niemógł być zastosowany do tego wypadku, gdyż tylko zakonnikom niewolno publicznie występywać w ornacie. *Lord Derby* odparł, że wspomniony akt ogólne ma znaczenie i wyznacza 50 funt. szt. kary pieniężnej za to przestępstwo. Na dowód przytacza królewską proklamacyę wydaną w roku 1852. *Lord kanclerz* tłumaczył akt pomieniony w tym samym duchu co Granville, poczem *lord St. Leonards* odczytał dosłowną treść tego aktu, który bezwarunkowo zakazuje tak świeckim księżom jak i zakonnikom katolickim uroczyste procesye. — Następnie wszedł do izby *Mr. Roebuck* z poselstwem do izby niższej, żądając ażeby książę Newcastle otrzymał od izby lordów pozwolenie stanąć jako świadek przed wydziałem indagacyjnym. Na wniosek pana *Granville* dała izba wyższa żądane pozwolenie. — Na zapytanie pana *Aixley* zapewnił lord *Granville,* że rząd miał na uwadze potrzebę wysłania płytko idących okrętów i łodzi kanonierskich na może azowskie. Niema wątpliwości, że armia rosyjska w Krymie wielką część zapasów żywności otrzymała morzem azowskiem. Żądane wykazy wywozu zboża z Taganrogu i z innych portów azowskich do Anglii w r. 1849 do 1853 przedłożone będą izbie. *Earl of Carnarron* zapytuje czyli rząd niema zamiaru zaproponować wotum dziękczynne dla tych kolonii, które Anglii okazały swe sympatye w wojnie przeciw Rosyi i ofiarowały czynną pomoc. *Lord Granville* zapewnia, że rząd umie ocenić lojalność kolonii, ale nienadeszła jeszcze chwila na wydawanie wotum wdzięczności i niemasz w historyi parlamentu żadnego podobnego wypadku, na któryby się można powołać. *Lord Grey* powiada, że to niema nic do rzeczy, rząd niechaj sam uczyni pierwszy krok a niezostawia to pojedynczym członkom parlamentu. Ten sam wniosek popiera usilnie lord *Derby* a w końcu uchwalono, że parlamentowi przedłożone będą adresy lojalności kolonii wraz z odpowiedziami gabinetu. Tak będzie miał parlament sposobność wyrazić koloniom w stosowny sposób wdzięczność kraju macierzystego. *(W. Z.)*

(Uwiadomienie o śmierci Cesarza Mikołaja. — Koncesya śledcza. — Powstanie w Australii.)

Londyn, 3. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej uwiadomił *Lord Clarendon* o śmierci Cesarza Mikołaja z tą uwagą, że wypadek ten może wywrzeć bardzo ważny wpływ na konferencye pokoju. *Lord Lyndhurst* cofnął potem wniosek w sprawie polityki pruskiej.

W izbie niższej oznajmił *Lord Palmerston,* że rząd otrzymał dwie depesze telegraficzne z Haagi i z Berlina o śmierci Cesarza Rosyi. Wniosek Roebucka, ażeby posiedzenia komisyi śledczej tajnie się odbywały, został odrzucony po żwawej dyskusyi, w której brali udział prawie wszyscy znakomici członkowie parlamentu. Publiczności i dziennikarzom będzie wstęp wzbroniony, ale członkowie parlamentu mogą wchodzić każdego czasu. Potem wotowano kilka pozycyi budżetu wojennego.

Chronicle potwierdza wiadomość o powstaniu robotników w Ballarat (w Australii). Zatknięto sztandar niepodległości. Komisarz Rede został uwięziony. Insurgenci żądali odwołania sekretarza kolonialnego. Panowało wielkie wzburzenie. Proklamowano ustawę wojenną. Wyższe klasy sprzyjają rządowi. Gubernator Hotham trzyma się dzielnie; jego depesze nieprzywiązują zbyt wielkiej wagi do tych zaburzeń. *(Abbld. W. Z.)*

Francya.

(Świta cesarska w podróży do St. Omer. — Zaburzenia w Clamecy — List cesarski do lorda Elgin. — Dwie nowe dywizye do Krymu.)

Paryż, 1. marca. W podróży do St. Omer towarzyszyli Cesarzowi tylko jenerał Roguet i pułkownik Fleury. Pakunku wcale niewzięto; tylko przodem wysłano potrzebne konie. Według Monitora zwiedzi Cesarz obozy pod Boulogne i St. Omer, ale niebytność jego potrwa tylko krótko. Obiega tu pogłoska, że Cesarz zwinie te obozy, gdyż wojska ich są przeznaczono do Metz.

W Clamecy zaszły dość znaczne zaburzenia spokojności publicznej. Bliższe szczegóły o tem nie są wiadome.

Na propozycyę ministra budownictwa mianował Cesarz kawalerem legii honorowej jednego z czeladników ciesielskich, który się odznaczył przy robocie południowej kolei żelaznej a mianowicie przy budowaniu mostu.

Lord Elgin miał zaszczyt przedłożyć Jego Mości Cesarzowi Napoleonowi podany przez prawodawcze zgromadzenie i prawodawczą radę Kanady do Jej Mości krolowej angielskiej adres, w którym życzą szczęścia Jej Mości królowej do odniesionego zwycięstwa nad Almą i proszą o upowaznienie, aby się mogli przyczynić funduszem przeznaczonym dla rannych tudzież wdów i sierót po poległych wojownikach, w ten sposób by odnośną kwotę rozdzielono w równej liczbie pomiędzy armię angielską i francuską. Cesarz Napoleon odpowiedział na to:

Pałac Tuileryów, 27. lutego 1855.

Milordzie! Dziękuję Panu za zakomunikowanie adresu, podanego przez prawodawczą radę i prawodawcze zgromadzenie Kanady do królowej Anglii. Trudnoby było patryotyczniej i czulej okazać udział w sukcesach naszego oręża w Oryencie i w nieszczęściach nieoddzielnych od tej wielkiej walki. Możesz Pan być przekonany, że kraj równie jak Ja wzruszony wymownym aktem tak żywej sympatyi dowie się nie bez wdzięczności, że ludność Kanadyjska pomna na francuzkie swe pochodzenie, nie chciała w swoich gratulacyach i darach rozdzielać tych, których tak szlachetnie łączy spólne niebezpieczeństwo. Chciej Pan prawodawczej radzie i prawodawczemu zgromadzeniu Kanady wyrazić Moje uczucia, o których sądzę, że są także uczuciami Francyi. Przymij, Mości Milordzie zapewnienie Mego szczególniejszego szacunku. *Napoleon.*“

Moniteur de l'Armée potwierdza urzędownie wysłanie dwóch nowych dywizyi do Oryentu (zapewne dwóch pierwszych dywizyi armii Lyońskiej) pod nazwą 10 i 11 dywizyi, gdyż ogłosił już kilka nominacyi jej w sztabie jeneralnym. A że inne dywizye przez wysyłanie posiłków będą ciągle utrzymywane w stanie kompletnym, przeto francuzka armia w Oryencie będzie wynosić najmniej 150.000 ludzi po przybyciu tych dwóch dywizyi i gwardyi, licząc w to kawaleryę, artyleryę i wysadzone na ląd wojsko marynarki. Wiadomo, że jenerał Canrobert żądał właśnie takiej liczby wojska, ażeby zupełnie obsaczyć Sebastopol.

(Armię paryską nazwano armią wschodu. — Zaślubiny księcia Czartoryskiego z córką królowy Krystyny.)

Podług paryzkiej korespondencyi w *Indep. belge* przybrała armia paryzka od 1. marca r. b. nazwę „armii wschodu.“ Armia ta zostaje pod naczelną komendę marszałka Magnana i będzie liczyć pięć dywizyi piechoty a trzy kawaleryi. Część jej będzie ustawiona w okolicy Metzu i Strasburga; w Paryżu zaś pozostaną rezerwy gwardyi. W ogóle ma armia wschodu liczyć 50.000 ludzi.

Dnia 1. marca odbyły się w kaplicy zamkowej, w Malmaison zaślubiny hrabianki Vista-Alegre, najstarszej córki księcia Rianzares i królowej Krystyny z księciem Władysławem Czartoryskim. Podług zwyczaju hiszpańskiego reprezentowali przy ślubie Jej Mość królowę i króla Hiszpanii królowa Krystyna i książę Rianzares. *(Abbl. W. Z.)*

Włochy.

(Zmiana w posadzie Sekretarza państwa.)

Z Rzymu donoszą dziennikowi *Univers* pod dniem 24. lutego, że pogłoska o ustąpieniu Jego Eminencyi kardynała Antonelli z posady sekretarza państwa utrzymuje się ciągle jeszcze w publiczności. Nikt niewątpi o tem, że kardynał podał się do dymisyi, i że Ojciec święty ją potwierdził. Milczenie dziennika urzędowego w tej sprawie tłumaczą sobie w następujący sposób: Przypuszczano, że Jego Świątobliwość poruczy ministeryum spraw zewnętrznych Jego Eminencyi kardynałowi Viale Prela. Prałat ten jednakże musi zabawić jeszcze kilka miesięcy w Wiédniu dla ukończenia konferencyi w sprawie konkordatu. Ztąd wypływa, że trzeba tymczasowo poruczyć ten urząd innemu kardynałowi. Mówią, że Ojciec święty przeznaczył do tego Jego Eminencyę kardynała Santucci, ale że tylko z trudnością zdołał go do tego nakłonić.

Podług wiadomości z Rzymu polepsza się coraz bardziej zdrowie Jego Eminencyi kardynała arcybiskupa z Toledu. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Wyjazd dostojnych Osób do Petersburga.)

Berlin, 6 marca. Osobnym pociągiem Berlińsko-Szczecińskiej kolei żelaznej udały się wczoraj o god. 10. wieczór następujące dostojne osoby do Petersburga: Jego królewicz. Mość Książę Karol Pruski, Ich królewicz. MM. Następca Tronu Wirtemberski z dostojną Małżonką, Jej królewicz. Mość Wielka Księżna Alexandryna Meklemburska, Jego Mość Książę Wilhelm z Mecklemburg-Schwerin, ces. rosyjski ambasador jenerał hr. Benkendorf, król. jenerał major Brauchitsch, tudzież kilku adjutantów i dam dworskich należących do świty. *(Zeit.)*

(Poseł rosyjski zawiadamia zgromadzenie związkowe o zwołanie powszechnej milicyi.)

Berlin, 6. marca. Nota, którą p. Glinka rosyjski pełnomocnik w Frankfurcie uwiadomił zgromadzenie związkowe o zwołaniu powszechnej milicyi datowana jest 17. lutego. Osnowa tego dokumentu jest następująca: „Uzbrojenia które zachodnia Europa na wielki rozmiar przedsiębierze, znaczne siły zbrojne wymierzone na

nasze granice, zniewoliły mego dostojnego Monarchę, pomnożyć środki prawnej obrony, których bezpieczeństwo jego państw wymaga. Wypełniwszy ten obowiązek oczekiwać będzie spokojnie skutku jaki dadzą mocarstwa zachodnie układom wiédeńskim. Jego Cesarska Mość oddaje się jeszcze chętnie nadziei, że te układy doprowadzą do przywrócenia pokoju. To życzenie wyrzeczone jasno w manifeście posłuży niemieckiemu zgromadzeniu związkowemu za dowód, jakie uczucia ożywiają mego dostojnego Monarchę." *(Zeit.)*

(Baron Budberg zawiadamia ambasady o śmierci Cesarza. — Konferencye względem telegrafów.)

Berlin. Depesza, którą ces. rosyjski ambasador w Berlinie baron Budberg uwiadomił inne rosyjskie ambasady na dworach niemieckich o śmierci Cesarza Mikołaja, jest następującej treści:

„Z rozkazu kanclerza państwa uwiadamiam pana, że Rosya doznała ciężkiego nieszczęścia. Cesarz Mikołaj umarł dziś (?) w południe o godzinie kwadrans na drugą po krótkiej chorobie na sparaliżowanie płuc".

Rozpoczęcie niemiecko-austryackiej konferencyi względem telegrafów odroczono z 15. kwietnia r. b. na 15. maja. Dlatego także konferencya względem telegrafów z Francyą i Belgią nierozpocznie się, jak pierwotnie było zamiarem dnia 15. maja, lecz o cztery tygodnie później, t. j. zapewne dopiero 15. czerwca r. b. *(W. Z.)*

(Posiedzenie zgromadzenia związkowego. — Zawiadomienie o deklaracyi wojny Rosyi z Sardynią.)

Frankfurt n. M., 2. marca. Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia związkowego przedłożył c. k. poseł prezydyalny baron Prokesch-Osten notę zawierzytelnionej w Frankfurcie ambasady rosyjskiej, w której rosyjski pełnomocnik z polecenia gabinetu petersburgskiego uwiadamia o depeszy rządu rosyjskiego zawierającej deklaracyę wojny przeciw Sardynii. Baron Prokesch-Osten oznajmił zarazem zgromadzeniu, że Jego ces. król. Apostolska Mość powołać go raczył na Swego drugiego pełnomocnika do przyszłych konferencyi o pokój w Wiédniu a tymczasowym zastępcą jego w zawiadywaniu spraw prezydyalnych sejmu związkowego mianował hrabię Rechberg. Następnie uwiadomił c. k. poseł prezydyalny zgromadzenie, że mocarstwa sprzymierzone zniosły blokadę ujść Dunaju. *(W. Z.)*

Frankfurt n. M., 3. marca. C. k. rzeczywisty tajny radca hrabia Rechberg przybył tu dziś przedpołudniem i wysiadł w hotelu pod „rzymskim Cesarzem." *(W. Z.)*

(Sumy przyzwolone na mobilizacyę wojsk w Wirtembergu.)

Sztutgarda, 1. marca. Izba deputowanych przyzwoliła dzisiaj większością 71 głosów przeciw 14 żądane ze strony rządu trzy miliony reńskich ku wykonaniu uchwały związkowej względem gotowości wojennej, przy czem należy zrobić uwagę, że rząd obliczył tu koszta nie tylko gotowości wojennej, lecz mobilizacyi na 7 miesięcy. *(W. Z.)*

Rosya.

(Ostatnie chwile Cesarza Mikołaja i wstąpienie na tron Alexandra II.)

Z Berlina pisze *Zeit* z d. 7. marca: O ostatnich chwilach Cesarza Mikołaja i o wypadkach w Petersburgu wkrótce po Jego śmierci aż do 2. marca wieczór podaje *Norddeutsche Ztg.* z niezawodnego źródła następujące szczegóły: „Z synów Cesarza był podczas choroby Jego obecny w Petersburgu tylko Wielki książę Następca Alexander. Wielkiego księcia Konstantego powołano jednak telegrafem i zastał jeszcze Ojca przy życiu. W obecności obydwóch synów oddał Cesarz Mikołaj rządy państwa w ręce Wielkiego księcia Następcy, a W. książę Konstanty przyrzekł, że będzie pierwszym poddanym Cesarza. Gdy niebawem potem Cesarz umarł, a wiadomość o śmierci Jego doszła do wiadomości najwyższych dygnitarzy państwa, pospieszyli przerażeni do dworu i do łoża śmiertelnego. Potem oświadczył Wielki książę Następca w obecności ministrów i stanów, że obejmuje rządy państwa jako Cesarz Alexander II. i natychmiast proklamowano Go Cesarzem. Tego samego dnia (2. marca) przyjął hołdy stanów i obecnych w Petersburgu wojskowych, a w radzie ministrów odbytej pod przewodnictwem młodego monarchy uchwalono nie przerywać w niczem działań wojennych.

Azya.

(Poczta indyjska. — Odjazd posłów z Birmy. — Składki na rannych. — Stosunki z Dost Mohamedem. — Porażka Arabów pod Benderem-Abbas. — Protestacya królowej Bibi. — Powstanie chińskie.)

Wiadomości z Bombaju sięgają po dzień 16. stycznia:

Posłowie birmańscy powrócili do Rangun dla udania się ztamtąd do swej ojczyzny; w ostatniej dopiero godzinie oświadczyli, że właściwym zamiarem ich poselstwa było wyjednać zwrócenie zdobytych przez Anglików prowincyi birmańskiego państwa; naturalna, że stanowczo otrzymali odmowną odpowiedź.

W Bombaju odbyło się dnia 3go stycznia w ratuszu wielkie zgromadzenie dla zbierania składek na założony w Anglii „fundusz patryotyczny" na wsparcie rannych, równie jak familii, które polegiych pozostały. Krajowcy i Europejczykowie znajdowali się w wielkiej liczbie na tym meetyngu, i z szczególniejszą pochwałą wspominają o liście, który przesłał z dalkiem swoim znany z swej szczodrobliwości bogaty Parsi Sir Jamsetjee.

Pierwsza dywizya dziesiątego pułku huzarów odpłynęła 10go stycznia z Bombaju do Suez; dla załatwiania transportu między temi dwoma portami mają być najęte prócz „Precursor" także paroplywy „Norma" i „Pekin" P. and O. Company.

Z Kabulu donoszą, że naczelnicy Kandaharu uznali zwierzchnictwo Szacha Persyi i prosili go o pomoc przeciw Dost Mohamedowi, który się rzucił w ramiona cudzoziemców (Anglików). Jeżeli Szach da pomoc, każe Kohundil Khan bić monetę w jego imieniu. Odpowiedź jeneralnego gubernatora do Dosta nadeszła do Peszaweru; tam sądzono jednak, że chociaż Dost Mohamed tak gorliwie na pozór ubiega się o przymierze z Anglikami, jednak równocześnie układa się także z Persami. W Peszawer mówiono, że jeden z oficerów angielskich powziął zamiar udać się do Kokanu, i dodają, że angielski rząd chce Kokan wesprzeć pieniądzmi.

Korpus perski, liczący 12.000 konnicy, 6 dział i 2 moździerzy, który w początku grudnia stanął przed Bunder Abbas, bombardował to miejsce dwa dni i dwie nocy, poczem arabska załoga, licząca 1700 ludzi, zrobiła dnia 3go pod dowództwem syna Imaum z Muskatu wycieczkę, ale została z wielką stratą odparta, i schroniła się na należący do Imaum okręt wojenny. Chcą jednak, jak słychać, jeszcze raz stoczyć bitwę, nim Persowie stanowczo Bunder Abbas zajmą. Również mała angielska flota w perskiej zatoce miała przeprawę wojenną; uderzyła na jednego z naczelnych korsarzy arabskich i zmusiła do poddania się. Przywrócono już zupełnie telegraficzną komunikacyę między trzema prezydencyami Indyów wschodnich, między prowincyami północno zachodniemi i Lahore.

Rząd w Madras wydał rozkaz zasekwestrować Maldiwskie czyli Lakkadiwskie wyspy, należące do królowej Moplah-Bibi z Kannanore, gdyż ta monarchini nie zapłaciła trybutu należącego się kompanii wschodnio-indyjskiej. Królowa Bibi zamyśla jednak wyprawić poselstwo do królowej Wiktoryi z żałobą, i zamierza mianować pana Danby Seymour swoim zastępcą w Anglii.

Dziennik „*Friend of China*" donosi z niezawodnego źródła, że Cesarz Hien-fung opuścił Peking w siódmym miesiącu bieżącego roku i przebywa teraz w Mandżuryi. Wojnę prowadzą sami mandaryni i ciężkim ulegają klęskom. Przed oddaleniem się z stolicy kazał Hien-fung pozdejmować z swego pałacu i przebić na monetę wielką liczbę złotych dzwonów i innych ozdób. Taiping-Wang rezyduje niedaleko Nankinu, Tienteh jest w Kwangsi; dotychczas oderwało się już od Mandszu około ośmdziesiątych części państwa.

W Kantonie jest teraz zgromadzona tak liczna angielska i amerykańska siła morska, że miasto jest zasłonięte od wszelkiego napadu przynajmniej ze strony wodnej. W przyległych okolicach jednak trwają ciągle utarczki, dlatego handel jest jeszcze zawsze zatamowany.

Pekińska nadworna gazeta utrzymuje, że insurgenci zostali od cesarskich na trzech miejscach pobici, zaś, że tamci zajęli kilka miast nad rzeką Jang-tse-Kiang.

Z teatru wojny.

Wiédeń, 6. marca. *Gazeta wojskowa* pisze:

„Z teatru wojny dowiadujemy się z obydwóch obozów, że zarówno Rosyanie jak i sprzymierzeni starają się wzmocnić swoje siły obronne. Niemożna jeszcze przewidzieć, która strona wystąpi pierwej zaczepnie; dywersya przeciw Eupatoryi był to tylko zamiar, by odnieść niejaką korzyść z obrony strategicznej.

A że system obrony niewyłącza w ogóle stosownych kroków zaczepnych, lecz przeciwnie uważa je za główny środek dobrej obrony, przeto zdaje się, że Rosyanie będą jeszcze przez jakiś czas powtarzać swoje ataki i wycieczki przeciw sprzymierzonym, dopokąd nienastąpi nagła zmiana roli, to jest, dopokąd sprzymierzeni niezaczną sami działać zaczepnie.

W ciągu upłynionych trzech miesięcy, grudnia, stycznia i lutego, było położenie sprzymierzonych niebezpieczne; odnoszące się do tego raporta była wprawdzie po części przesadzone, ale niebezzasadne. W tej chwili jednakże jest stanowisko armii krymskiej nierównie korzystniejsze. Sprzymierzeni wzmocnili swoje skrzydła, mają otwarty widok do frontu, są zasłonięci przed ogniem dział nieprzyjacielskich, a rezerwy ich utrzymują komunikacyę z najpotężniejszą flotą na świecie. Podobną korzyść ma za sobą armia Omera Baszy w Eupatoryi, który obwarował tak dalece stanowisko swoje za pomocą fortyfikacyi i stosownego rozdziału broni, że mógł z łatwością odeprzeć zwycięzko atak Rosyan z 17. z. m.

Także i roboty oblężnicze sprzymierzonych odbywają się bez przerwy; wszelako zdaje się, że szturmowanie Sebastopola ma być drugą, a zamknięcie twierdzy pierwszą częścią nowego planu działania.

Z *Odesy* piszą pod dniem 24. lutego: Przywiezione dziś wiadomości z Krymu sięgają do 21. z. m. Donoszą o ciągłych wycieczkach załogi. Roboty kontrminerskie pod kierunkiem podpułkownika Tottleben i kapitana Melnikow odbywają się bez przerwy. Dnia 20. z. m. zwiedzał jenerał Osten-Sacken linię obronną w towarzystwie wszystkich wyższych komendantów armii, i wyraził przy tej sposobności najszczersze podziękowanie całej załodze a osobliwie oddziałowi 2000 uwolnionych aresztantów floty. Ludzie ci zasłużyli się wielce około obrony Sebastopola i bywają używani do robót fortyfikacyjnych na najniebezpieczniejszych punktach.

Grecko-sławiańska legia ochotników przybyła do Bakczy-Sarajū, z kąd po odbytym przeglądzie wysłał ją jenerał Popow do Sebastopola.

W krajach zakaukazkich srożyła się zima z całą gwałtownością. Takze w Odesie mieliśmy d. 23. z. m. 15 stopni zimna. Wszystkie komunikacye pomiędzy miastami były poprzerywane dla

niezmiernej masy śniegów. Konwój złożony z 360 ludzi, który do fortu „Grossnap“ odwoził amunicyę i żywność, zamarzł na drodze. *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Petersburg, wtorek. Książe Menżykow donosi: W nocy z d. 21. na 22. wznieśliśmy redutę po lewej stronie fortyfikacyi Sebastopola. Nastąpiło to nadspodzianie tak prędko, że nieprzyjaciel nie mógł nam przeszkodzić. W nocy z 24. na 25. uderzył nieprzyjaciel na tę redutę znaczną siłą zbrojną. Dwa pułki odparły go i stracił przy tem blisko 600 ludzi. Wojsko oblężnicze wstrzymało swe prace około min. Pod Eupatoryą nie zaszło po dzień 26. Lutego nic nowego.

Warszawa, 5. marca. Ś. p. Cesarz Mikołaj odwołał był księcia Menżykowa z Krymu i poruczył naczelne dowództwo jenerałowi Osten-Sacken. Jenerała Rüdigera powołano także do Petersburga. (Według bezpośrednich doniesień przeznaczony w miejsce odwołanego księcia Menżykowa nie jenerał Osten-Sacken, lecz jenerał książę Gorczakow na naczelnego wodza armii rosyjskiej w Krymie, a jenerał Lüders mianowany komendantem korpusu, którym dotychczas książę Gorczakow dowodził. *(Litogr. koresp. austr.)*

Królewiec, środa. 7. marca w południe. Właśnie nadszedł tu manifest Cesarza Alexandra II. datowany z Petersburga dnia 2go marca i zawiera w treści co następuje: Cesarz Mikołaj umarł dnia 2. marca na ciężką chorobę, która się szybko rozwinęła. Równie jak ś. p. Cesarz poświęcał nieustannie trudy i troskliwość Swą dla dobra swych poddanych, tak też i My wstępując na dziedziczny tron państwa rosyjskiego i nierozłącznej od niego Polski i Finlandyi, ślubujemy w obec Boga, że dobro ojczyzny uważać będziemy za jedyny cel Nasz. Oby Opatrzność, przeznaczywszy Nas do tak wielkiego powołania, kierowała i wiodła Nas, iżbyśmy utrzymali Rosyę na najwyższym stopniu potęgi i sławy, i byśmy dopełnili nieustannych życzeń i zamiarów Cesarza Piotra I., Cesarzowej Katarzyny, Cesarza Alexandra i spoczywającego w Bogu ojca Naszego. Oby gorliwość Naszych poddanych i modły ich użyczyły Nam wsparcia Wzywając do tego rozkazujemy, żeby Nam i Następcy Tronu Naszego Mikołajowi Alexandrowiczowi składano hołdy i przysięgę.

Londyn, wtorek, 6. marca wieczór. W obydwóch izbach parlamentu nie zaszło nic ważnego. Jedyną uwagi godną wiadomość jest oświadczenie Greya, że w kraju Kafrów zaszły ruchy, które jednak jeszcze nie wybuchły. *(Zeit.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 8. marca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów jakie były w ostatnich 14 dniach zeszłego miesiąca na targach w Szczercu i Jaryczowie: korzec pszenicy 14r.12k.—13r.12k.; żyta 10r.54k.—11r.; jęczmienia 8r.48k.—9r.; owsa 7r.12k.—8r.; hreczki 7r.45k.—8r.; kartofli 3r. 30k.—0. Cetnar siana 1r.36k.—0. Sąg drzewa twardego 10r.—7r., miękkiego 8r.—6r. Funt mięsa wołowego 6k.—$5^3/_4$k. Garniec okowity 2r.—2r. m. k. W Gródku nie było targu.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

Przemyśl, 1. marca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża, jakie były w drugiej połowie lutego na targach w Przemyślu, Jarosławiu i Jaworowie: korzec pszenicy 14r.24k.—16r.—14r.32k.; żyta 13r.—14r.—12r.50k.; jęczmienia 10r.20k.—11r.—9r.13k.; owsa 9r.4k.—10r.—7r.55k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. marca.

Ks. Lubomirski Adam, z Krakowca. — Hr. Siemiński Wilh., z Jarosławia. — PP. Bal Franc., z Tuligłów. — Siemianowski Franc., z Siemiginowa — Kraiński Edm., z Leszczowatego. — Chojecki Zyg., z Kołodziejówki.

Dnia 11. marca.

PP. Komarnicki Bol., z Jackowiec. — Cywiński Łucyan, z Nowegosioła. — Nahujowski Jan, z Kropiwnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10 marca.

Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Hr Svérts-Spork Maurycy, do Krakowa. — PP Czarnożyński Stan., do Glinian. — Zarzycki Tytus, do Chotyluba. — Strzębosz Wład., do Żurawna. — Obertyński Hen., do Cielęża.

Dnia 11. marca.

Br. Strolenheim, c. k. porucznik, do Krakowa. — PP. Padlewski Apolin., do Czabarówki. — Thorznicki Jul, do Cucułowiec.

Kurs lwowski.

Dnia 10.—11. marca.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	50	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	54	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	3	10	12
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	55	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		93	45	94	8
Galicyjskie Obligacye indem.		74	52	75	10
5% Pożyczka narodowa		85	—	85	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. marca 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. marca.

Obligacye długu państwa 5% $82^{11}/_{16}$; $4^1/_2$% $72^1/_{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^1/_2$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. $120^3/_4$; z. r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 1008. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. $452^1/_2$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $104^3/_4$. Augsburg 127 l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126. l. 2. m. Hamburg $93^3/_4$ l. 2. m Liwurn. — l. 2. m. Londyn 12.22. l. 3. l. m. Medyolan $125^3/_4$. Marsylia —. Paryż 148. Bukareszt $148^5/_8$. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. $72^3/_8$; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $105^7/_8$. Pożyczka narodowa $85^{13}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 605 fr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	323.00	+ 0.3°	95.1	wschodni sł.	mgła
2 god. pop.	323 15	+ 0.9°	93·1	północny „	śnieg
10 god. wie.	322.71	— 0.3°	95 3	„ „	„

Wysokość śniegu 7‴.

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Partheiwuth,**“ czyli: „**Die Kraft des Glaubens.**“

We środę dnia 14. marca 1855 (w Abonamencie).

„**Ojciec Debiutantki.**“

Komedya w 5 aktach z francuskiego.

Dnia 10go lutego 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

67. 8. 49. 41. 53.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 24. marca i 4. kwietnia 1855 roku.

K R O N I K A.

Ośmnasta składka z wykupna kart od powinszowań Nowego Roku 1855. — Złożyli pp.: Bochdan Stanisław 2r., Strutyński Bazyli 1r., Laudenbach Fr. 30k., Kirner 10k., Albrecht 10k., Marek 15k., Twardowski 10k., Swirczek, c k. porucznik 10k., Schneider T 10k., pani Sobek Kar. 10k., pp. Leitner A 1r., Zieliński 20k., Wegner 1r., Voigt 20k., Lewicki 40k, Schwarz 20k., Ambros 20k., Finkel 30k., Nigrin, c. k. sekretarz finansów 1r., Chitry 40k., D. Z. 1r., Kulczycki 1r., Niwiński 6k., Gilnreiner, c. k. radzca rach. 1r., pani Malbohn B. 1r., pp. Weissmahr M. 1r., Balko K. 2r., Bohosiewicz 20k., N. N. 16k., W. P. 2r., N. N. 10k., ks. Skibiński, pleban 2r., pp. Teodorowicz K. 1r., Kubicki J. 1r., N. N. 10k, pani Passon 10k., Kwiatkowski 20k., Eminger K. 2r., Eminger W. 1r., Weindel 10k., Esop Jan, c. k. radzca kamer. 2r., pani Mochnacka 1r., pp. Dr. Smolka Franciszek 1r., Dr. Ziemiałkowski Floryan 1r., Jaudikiewicz 30k., Cybulski 20k., Deszert 20k., Dr. Tustanowski M. 5r., Bartelmus 30k., Nikorowicz St. 1r.8k., pani Bzowska 12k., pani Lehner J. 1r., ks. Janek, pleban 2r., pp. Śliwiński W. 5r., Kutschera, c. k. nadinżynier 1r., Croug 30k., Longchamps, c. k. komornik pograniczny 30k., Birgfellner 30k., Kotliński 30k. — Razem 57r.57k. — Dodawszy z poprzedzających składek sumę 951r.25k., wynosi ogółem 1009r.22k. m. k.

— Z Bukaresztu donoszą dziennikowi „Siebenbürger Bote“, że rząd wołoski kazał w całym kraju robić poszukiwania za tem, wiele bydła rogatego odeszło od roku 1851 na zarazę i z innych przyczyn. Z tych poszukiwań pokazało się, że od czasu okupacyi rosyjskiej zginęło więcej jak 600.000 sztuk bydła rogatego po części na zarazę, a po części ze zbytniego natężenia przy transportach wojskowych.

— Dziennik „Randers Avis“ donosi: Temi dniami złowiono u wybrzeża pod Storsjoerup w okręgu Estrupland dużego haja z rodzaju delfinów. Najpierw spostrzegło go kilku chłopaków wiejskich, którzy się ślizgali na łyżwach pomiędzy krami lodu, gdzie tylko za pomocą swego ogona utrzymywał wodę dokoła siebie. Pewien mieszkaniec z Randers kupił go i pokazuje teraz za pieniądze. Jest 13 stóp długi, w największej objętości 8 stóp szeroki i waży 1600 funtów.

— Kuchmistrz Soyer z Paryża uda się, jak donosi, na niejaki czas z polecenia rządu do Scutari, gdzie będzie doglądać kuchen w tamtejszym szpitalu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.